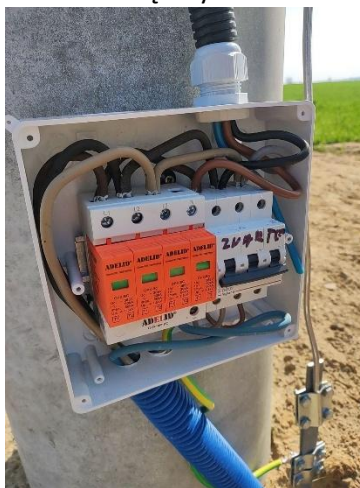


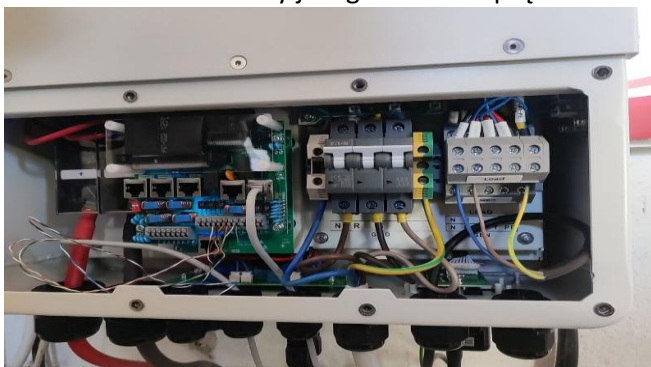
1. Nie zainstalowano hamulca ręcznego turbiny na słupie. Otwór w słupie ten pod kontem 45* zajęto przewodami. Tak się nie robi. Tam wyprowadzamy linkę stalową od hamulca... Otwór na przewody wiercimy poniżej i przewody możemy wyciągnąć pod kontem 90* i nic im takie ułożenie nie szkodzi.
2. Skrzynka instalacyjna – najtańsza... Tam jest wiatr, deszcz, a w niej nie ma żadnej uszczelki, przewody wchodzą od góry! Tu musi być IP65. Jeśli w ogóle ta skrzynka na słupie. Ona tu jest nie potrzebna, po co? Na słupie tylko hamulec ręczny.



a.

b. Zwarcie od wilgoci przy napięciach 200 – 600 Volt, Może być bardzo nie ciekawie....

3. Zwarcówka zrobiona z bezpiecznika. Panowie, porządny przetąacznik agregatorowi 63Amp. kosztuje 50zł. a rozwiązuje kilka problemów. Położenie góra – idzie na inwerter. Położenie dół – hamujemy zwarcie, Położenie środek – praca turbiny na biegu jałowym, pozwalająca określić czy wszystko w porządku z turbiną (czy nie jest spalona, czy nie ma wew. zwarcia, czy hamulec ręczny odpuścić). Bezpiecznik 20Amp. Wiecie jakie prądy tu idą jak hamujemy? A jak bezpiecznik zadziała – to nie ma hamowania, a jak nie ma hamowania to turbina
4. Przepięciówka – sprawa dyskusyjna, nigdy nie wiemy co się wydarzy jak uderzy piorun. Jeśli przebije się w uzwojenie bo uziemienie za słabe? NIE, robimy porządne uziemienie z bednarki, wbijamy tyle szpilek, by uzyskać rezystywność poniżej 10 ohm. I wtedy przepięciówka nie jest potrzebna.
5. Kontroler. – podłączony przed falownikiem do GRID. ŹLE – kontroler jest tak wymyślony, że jak zabraknie napięcia we wsi, w gospodarstwie, to on się wyłącza załączając hamulce i turbina stop. A jak jest podłączony do LOAD, to turbina cały czas żyje bo kontroler zasilany jest z magazynu energii. Owszem, gdy naładujemy magazyn energii do pełna to co wtedy? Kontrolery Re-evolution są tak zrobione, że gdy turbina nie ma gdzie oddać prądu to jest hamowana na 15 minut. Po tym czasie jest znowu testowanie czy jest gdzie oddać prąd i tak w kółko.



a.

6. Hamulce kontrolera. Podłączone – zawieszono w najgorszym możliwym miejscu. Przy samej podłodze, pod kablami. Pokazuje zdjęcia – wnioski chyba same przyjdą.



- a.
- b. Widać skalę odczytywaną na ekranie temperatur?? Widać przewody w korytkach... To samo ciepło pcha się do powyżej zawieszono kontrolera... a najchłodniejsze powietrze jest przy podłodze, tylko słabo z jego przepływem... I proszę zwrócić uwagę jak poprowadzony jest przewód do hamulców. Panowie – tylko z boku a nie po elemencie grzejnym.
7. Instalacja. Falownik nie dopasowany mocą do potrzeb domu. Gdy mamy Deye 12Kw to wpinamy istniejące PV w gniazdo generatorowe i zarządzamy energią całościowo. Dom wpinamy w LOAD i magazyn jest w pracy cyklicznej zasilana turbiną i PV, działa także jako UPS. Generalnie dajemy Inwerter zawsze przeszacowany z perspektywą na dalszą rozbudowę w przyszłości. To będzie też nasz zarobek jeśli instalację zrobimy dobrze.
8. Pamiętajcie, by podłączając dom pod LOAD,
- zrobić bypass omijający falownik na wypadek jego awarii
 - pompę ciepła podłączyć przed falownikiem ze względu na to, by nie zasilać zimą pompę z magazynu energii – nie do tego magazyn ma służyć...
9. W instalacjach do turbin wiatrowych używane są hamulce prądu stałego i zmiennego. Generalnie hamulce prądu stałego mają większą efektywność hamowania, więc są lepsze. Ale zdarza się, że instalator uziemienie hamulca DC przyłączył do jednej z faz turbiny – masakra.



10. Podłączanie turbiny jako pierwszy element instalacji. Błąd. Turbinę instalujemy i podłączamy na końcu. Jeśli turbina będzie się kręcić i nie będzie miała gdzie oddać prądu, wchodzi w ponad normatywne obroty i bardzo wysokie napięcia. To może zniszczyć turbinę, kontroler a nawet falownik. Należy pamiętać, by w pisać właściwą krzywą mocy dla danej turbiny wiatrowej.